

Przyczepy Pronar



Pronar niepodzielnie króluje na polskim rynku przyczep rolniczych. W 2014 roku sprzedał ich ponad 2 tysiące, co daje mu prawie 40 procent udziału rynkowego. Drugi na liście producent miał tylko 850 sprzedanych egzemplarzy. Początek 2015 roku potwierdza dominację firmy z Narwi.

Jak na lidera przystało, firma proponuje odbiorcom bardzo szeroką gamę rodzajów i modeli pojazdów. W sumie Pronar oferuje w grupie przyczep rolniczych i specjalistycznych ponad 120 wersji i modeli przyczep burtowych i skorupowych o ładowności od 2 do 33 ton. Są konstruowane na podwoziach jedno-, dwu- i trzyosiowym, z jednostronnym, dwustronnym i trójstronnym wywrotem. W ofercie znajdziemy również podwozia typu tandem i tridem.

W sumie pojazdy Pronaru są przeznaczone do szeregu różnych prac, także tych nie związanych bezpośrednio z rolnictwem. Szeroka gama

jest sukcesywnie powiększana. Żadna inna firma na polskim rynku przyczep nie może pochwalić się tak szerokim asortymentem.

W ofercie producenta znajduje się ponadto wiele modeli przyczep specjalistycznych, takich jak: wozy przeładownicze, przyczepy z systemem przesuwnej przedniej ściany „Power push”, przyczepy do przewozu zwierząt, transportu drewna, transportu zielonej masy silosowej i ziemniaków, przyczepy hakowe kontenerowe, budowlane, rozrzutniki obornika i wiele innych. Produkowane są również przyczepy szybkobieżne na potrzeby sektora budowlanego i transportowego.

Produkcja w warunkach wdrożonego systemu zapewnienia jakości ISO 9001, jak również wieloletnie doświadczenie i kwalifikacje załogi sprawiają, że wytwarzane przyczepy odznaczają się wysoką jakością i parametrami eksploatacyjnymi, a jednocześnie konkurencyjną ceną. Oczywiście tak dobry wynik sprzedaży byłby niemożliwy bez szerokiej sieci dealersko – serwisowej. Pronar taką ma i dba o fachową informację handlową, a później zapewnienie użytkownikom profesjonalnej obsługi gwarancyjnej i pogwarancyjnej.

Jedną z tajemnic sukcesu producenta z Narwi jest fakt, że tylko Pronar może produkować przyczepy, nie

korzystając z dostawców zewnętrznych. A to pozwala na pełną kontrolę procesu produkcyjnego wszystkich elementów finalnego produktu.

Firma korzysta ze swojej hurtowni stali, sama wykonuje osie jezdne, elementy pneumatyki i hydrauliki, wytwarza koła tarczowe oraz profile stalowe. O to wszystko dba 2000 pracowników, w tym 250-osobowy zespół wysoko wykwalifikowanej kadry inżynierskiej. Uzupełnieniem całego procesu powstawania pojazdów jest szczegółowa kontrola jakości, wykorzystująca zaawansowaną technikę.

W 2012 roku Pronar rozpoczął budowę Centrum Badawczo-Rozwojowego. W Narwi specjalnie na jego potrzeby zostały wybudowane i wyposażone w innowacyjne maszyny i urządzenia badawcze hale. Centrum Badawczo-Rozwojowe (CBR) poprzez skupienie w jednym



■ 2019 przyczep sprzedanych w 2014 roku, 2000 pracowników, ponad 120 modeli przyczep, niemal 40 procent udziału w polskim rynku, maksymalna ładowność od 2 do 33 ton - to są liczby lidera w sprzedaży przyczep rolniczych. Producent oferuje 24-miesięczną gwarancję na przyczepy. Szczegóły na www.pronar.pl

miejsu kompleksowych usług wdrożeniowych oraz zastosowanie nowatorskich specjalistycznych technik badawczych jest innowacyjną inwestycją na skalę europejską.

Usługi CBR są nowością ze względu na ich kompleksowość i ściśle powiązanie z zakładami produkcyjnymi Pronaru. CBR skupia możliwości prowadzenia prac badawczych istotnych parametrów maszyn rolniczych i leśnych, jak też ich podzespołów. Obecnie takie usługi nie są oferowane w Europie, gdyż istniejące laboratoria badawcze specjalizują się w wąskich dziedzinach.

Punktem docelowym inwestycji jest uzyskanie akredytacji w zakresie badań ciągników rolniczych, przyczep rolniczych i samochodowych, maszyn rolniczych, leśnych i komunalnych oraz szeroka współpraca w tym zakresie z innymi laboratoriami w Polsce i Europie.

Na imponujący wynik sprzedaży składa się wiele czynników, od wyjątkowej dbałości o jakość produktów, po doskonale zorganizowaną sieć dealersko-serwisową.

Ambicje przedsiębiorstwa z Narwi na tym wcale się nie kończą. ■

– Pozycja lidera sprawia, że ciągle obserwuje nas konkurencja. Nasze metody produkcji są podpatrywane i analizowane, a czasem nawet kopiowane. Jako największy producent w Polsce nieustannie wprowadzamy nowe pomysły, modernizujemy i testujemy nasze maszyny i prototypy, poszukując najlepszych rozwiązań – mówi nam prezes i właściciel firmy Sergiusz Martyniuk